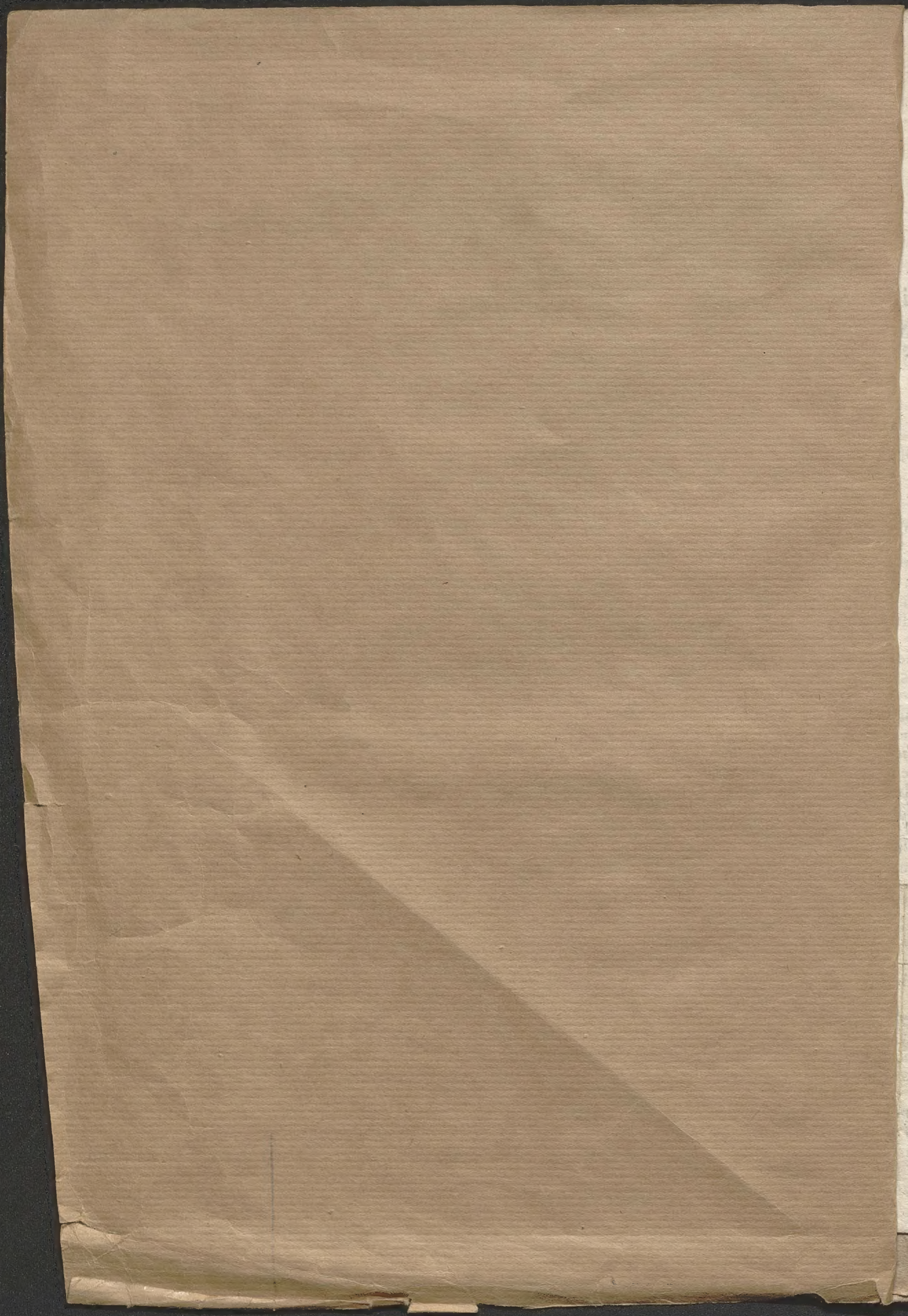


MICHAŁ JERZY CIOŁEK XIĄZE PONIATOWSKI

Z BOZEY i Stolicy Apoſtolſkiey Łaſki BISKUP Płocki, XIĄZE Pułtuſki, KOADJUTOR z całą Jurisdykcyą Krakowſki, XIĄZE Siewierſki, OPAT KOMMENDATARYUSZ Czerwińſki, DZIEKAN Warszawſki, ORDEROW Orła Białego i Swiętego STANISŁAWA Kawaler.

Całemu Duchowieńſtwu Swieckiemu, i Zakonnemu, tudzież Wiernym Chryſtusowym Dyecezyi Krakowſkiey Zdrowie i Błogosławieńſtwo.



Mutny odgłos nieodżałowaney Smierci wszędzie po Kraiu ſlyszeć się daie. *Jzaliż nie wiadomo, że* XIĄZE *wielki w Narodzie upadł,* (a) przemożny w doſtatki, i Jmiona rozliczne, chwalebny w rodzaiu swoim, ozdobiony dla zaſlug w Oyczyźnie krzeſlem SENATU, i ORDEREM Orła Białego od NAYJAŚNIEYSZEGO AUGUSTA ieszcze Drugiego, iednako władnący umyſlem w czasie zamieszań i pokoiu, i tak rządny w domu, iż ani hoyność co przydać, ani oſzczędność co uiąć miała, umieiący zaradzać, i obmyślać ſkutecznie poddanym, nadgradzać swym Sługom, wdzięczny BOGU, lituiący się nad bliźnim, wyrozumiewaiący nad nędzą i niedoſtatkiem cudzym, świadczący zgoła dobrze wszyſtkim, miły i kochany w Narodzie swoim, a w cudzey nawet przeſlawny i poważany krainie ś. p. J. O. AUGUST CZARTORYSKI WOIEWODA Ruſki dożywszy w zupełney czerſtwości do lat Ośmdziesiąt i kilku (*Wiek to ieſt przewyżſzaiący lata* od Krola Proroka (b) *dla możnych zamierzone*) w początku tego Miesiąca z tym się rozſtał Swiatem, i sama tylko, iak mówi Medyolańſki Biſkup AMBROZY S. *Towarzyſzka umarłych Cnota* poszła za Nim do grobu.

Czyliż na to milczeć, albo w ſkrytości tylko Serca Naszego boleć, a żalu którym z wielu miar bardziey nad innych przeięci ieſteśmy, z Wami Naymilsi dzielić nie będziemy? Urząd PASTERSTWA być niememi, lub tylko w sobie samych czuiącemi Nam nie dozwala.

Odzywamy się więc do Was po śmierci tegoż ukochanego *Wuia Naszego* z temi słowy, z któremi niegdyś na pogrzebie Brata swego dał się ſlyszeć wspomniony AMBROŻY S. *Jasne Swiatło Krôleſtwa zgasło, w którym cały Oyczyzny wielka Ozdoba upadła.* Panuiący krwią nabliższą złączonego, Senat naydawnieyszego SENATORA, Rycerſtwo znakomitego WODZA, Potomſtwo, i Spokrewieni naytroſkliwszego OYCA, i Domu głowę, Kray cały naycelnieyszego OBYWATELA, GOSPODARZA, i PANA w iedney Osobie razem utracili.

Nayżywszym tknięci byliśmy żalem z tylu płaczącemi, pozoſtałemi Dobroczynności JEGO Swiadkami, ale wiadomi dobrze iak w podobnym razie oſtrzegał Trzodę swoię Paſterz niegdyś Carogrodzki S. JAN CHRYZOSTOM, iż *umarłych ratować trzeba nie łzami, lecz Modlitwami, Jałmużnami, i Ofiarami,* aby gdy ten *proch* (c) *wraca się do ziemi swoy z którey był, duch wrocił się do BOGA, który go dał.* Do takiey pomocy i ratunku udać się i Nam należy.

Nie wątpiemy w Miłosierdziu BOZYM, iż się go nie zawſtydził *Chryſtus przed OYCEM swoim,* którego On *nie wſtydził się,* (d) *i iawnie wyznawał przed ludźmi.* Nasłuchać się było nie raz od Niego godnych PANA Chrześciańſkiego zdań, przeciw tym *co ztąd mądremi są* (e), *aby czynili złe, a dobrze czynić nie umieli, i czegokolwiek* (f) *nie wiedzą, bluźnią, cokolwiek zaś z przyrodzenia . . . . rozumieią, w tym się psuią.* A co Uſty wyznawał, okazał Uczynkiem w Zyciu i przy Smierci. Dowodem są licznie wyſtawione ozdobne od Niego Kościoły, bogate dawniey i teraz przed kilką Miesiącami nawet do Nich przeſlane Sprzęty Ołtarza, i doſtarczaiące na opatrzenie Jch dochody; Swiadkiem JEGO nieoboiętności w Wierze, i Religii ku BOGU między innemi dowodami uſzanowanie, i używanie pobożne Taiemnic Swiętych, opatrzenie się na reſzcie SAKRAMENTAMI umieraiących na drogę Wieczności, i wzięcie oſtatniego rozgrzeszenia z nadaniem Odpuſtu od przytomnego w Króleſtwie Naszym Stolicy Apoſtolſkiey NUNCYUSZA, z którym iako też z wielu innemi Duchownemi, miła Mu zawsze była zabawa przeſtawać, i o rzeczach przyzwoitych Mieyscom, i Osobom rozmawiać (g) *Spiritu magno vidit ultima.*

Przydaie Nam ieſzcze więcey zaufania o Zbawieniu JEGO uwaga na to, co świadczył bliźnim ſwoim. Jeżeli bowiem Prorok czyni tego *błogosławionym* (h) *który wyrozumiewa nad niedoſtatnim i ubogim, i w dzień zły,* obiecuie *Mu wybawienie od Pana,* a Chryſtus za *kubek zimney wody* (i) *w Jmie Jego podany zaręczył nadgrodę.* Możemyż wątpić, aby tego do wiecznych nie domieścił Przybytków swoich, który wierząc dobrze, i żyiąc wedle Wiary tyle tysięcy na uciemiężone Członki JEZUSA Chryſtusa, te to widzialne BOGA samego Obrazy, i żywe DUCHA Nayświętszego Kościoły rozdawał chętnie, iuż to ſtateczny Szpitalom doſtarczaiąc corocznie dochod, i opatrzenie we wszyſtko, iuż wspomagaiąc inne ubogie i sieroty hoynie, iuż wielom kraiowym i obcym, bądź pod Jmieniem Jałmużny, bądź pod innym iakiey łaſki, lub wspomożenia, albo uſlug daiąc utrzymania się w przyzwoitym Stanie sposób. Zaiſte *hoynego* w Nim PANA i *Chlebodawcę błogosławić* (k) *będą Uſta wielu, a Jałmużny Jego* (l) *będzie wysławiało Zgromadzenie Swiętych.* On to albowiem ieſt który bespiecznie może się odezwać słowy SAMUELA mówiącego do Ludu Jzraelſkiego: *Zeſtarzałem się* (m) *i zsiwiałem, a dzieci moie są z Wami; od młodzieńſtwa tedy mego obcowałem przed Wami, aż do dnia tego, otom iuż tu ieſt,* w tych śmiertelnych Zwłokach, które żadne podchlebſtwo nie uwodzi, = *Mówcież o mnie przed Panem, Jeślim wziął co komu, ieślim kogo ſpotwarzył, ieślim ucisnął kogo, ieślim z ręki czyiey wziął dar.* Czyli nie raczey wielu w tym wszyſtkim wspomagałem, i opatrywałem, i *nie przeſtawałem czynić dobrze.*

Jeśliby iednak ten pobożny PAN miał się ieszcze Naywyższemu żywych, i umarłych Sędziemu, *który i Sprawiedliwości same roztrząsa* (n) w czym wypłacać za pozoſtałe iakie do usprawiedliwienia oſtatki, wznosiemy więc iak naymocniey głos Nasz do Was Naymilsi Bracia Wspołſludzy Ołtarza, i Współpracownicy w Urzędzie Naszym Kapłani, i Mocą PASTERSTWA Naszego zalecamy, abyście i ſami w Swiętych ſzczegulniey Ofiarach Ołtarza, i z Ludem Prawowiernym w Modlitwach, i innych dobrych uczynkach XIĄZECIA Zmarłego Duszę BOGU polecali, i o domieszczenie iey iak nayprędsze do Chwały wiekuiſtey upraszali.

Przeto Zalecenie to Nasze, aby doszło Wiadomości każdego, Liſt ten wydrukować, po Dekanatach Dyecezyi Krakowſkiey rozeſlać, z Ambon czytać, i ſposobem zwyczaynym przez cztery Niedziele naſtępuiące ogłoszać nakazuiemy. Dan w Warszawie dnia 6. Miesiąca Kwietnia R. 1782.

MICHAŁ BISKUP.



X. JAN NEPOMUCEN MODZELEWSKI
Kancellaryi Zadworniey Biſkupiey Regent.
mpp.

Zalecenie Modlitw za duszę ś. p. J. O. Xiążęcia AUGUSTA CZARTORYSKIEGO Woiewody Ruſkiego..

(a) 2. *Reg.* 3. *v.* 38. (b) *Psal.* 89. *v.* 10. (c) *Ecclesiaſtic.* 12. *v.* 7. (d) *Matth.* 10. *v.* 32. (e) *Jerem.* 4. *v.* 22. (f) *Judæ* *v.* 10. (g) *Ecclesiaſtic.* 48. *v.* 27. (h) *Pſal.* 40. *v.* 2. (i) *Marci* 9. *v.* 40. (k) *Ecclesiaſtic.* 31. *v.* 28. (l) *Jbidem* *v.* 11. (m) 1. *Reg.* 12. *v.* 2. & 3. (n) *Psal.* 14. *v.* 3.

8



OWW. X.X. Scholat. N

